

Wiadomości z toru

Dwulatki przed sezonem  
Stajnie: Mieczkowskiego, Andrycza i Krasne

ST. MIECHKOWSKIEGO

Stajnia Mieczkowskiego posiada najliczniejszą stawkę 2-latków na torze warszawskim, składającą się z 15 sztuk. Stawka jakościowa bardzo nierówna, widać, że konie skupowane były chaotycznie po różnych stadach. Właściciel trzyma się zasady, że z masy może się wyłonić jakiś klasowy koń. Jak dotychczas, nie może się on uskarżać na brak szczęścia przy kupnie, bowiem trafił na takie konie, jak Horyń i Libretto, czołowe craki swej generacji. W obecnej stawce również znajduje się parę koni, które prawdopodobnie w gonitwach klasycznych będą miały coś do powiedzenia.

Są to Cykon (Mainberg i Cylla), rodzony brat Cygnusa, który, niestety, po kapitalnym występie w „Produce” i „Derby”, zawiódł. Cykon reprezentuje typ żrebca mocnej budowy, na lepszych nogach, nieco flegmatyczny, jednak z dużym talentem do galopowania. Również bardzo obiecująco zapowiada się Etna III (Mah Jong i Esther), pół-siostra Estonji i Elby, które pokazały już w gonitwach, że galopować potrafią. Etna reprezentuje typ dobrej racerki. Jeżeli nie sprawdzi się przesąd, że cztery białe nogi nie są sprawdzianem dobrego konia, powinna się okazać więcej, niż pożyteczną klaczką.

Pupilka stajni jest Irata, klaczka kasztanowata (Illuminator i Resolute), bardzo urodziwa, o prawidłowym spodzie, doskonale poruszająca się na rannej robocie. Stajnia uważa ją za bardzo wartościową. Harriette (Harieur i Graneuse) wystąpi już w pierwszych dniach sezonu razem z omawianymi dwulatkami. Następnie Algier (The Cheeta i Allegoria), Galimatias (Wigam i Korona) oraz Galop (Palamedes i Czajka), Ifar (Illuminator i Fallada) — na wadliwie postawionych przednich nogach. Tabarin (Mainberg i Tallassa), Illona (Villars i Walkirja) córka niepozbitej w dwuletniej karierze matki — wszystkie te dwulatki reprezentują prawdopodobnie materiał grupowy. Trzy zaś mało obiecujące: Thalia, Westalina i Zulus, wysłane zostały na prowincję. Bayrad i Irinja są już brakami stajennymi.

STAJNIA ANDRYCZA

Z 5 dwulatków, znajdujących się w tej stajni, tylko dwa można podejrzewać o pewną klasę. Są to: kary ogierek Dęblin po Bafur i Estramadura, rodzony brat Czerska i Bobrujska, niezbyt masywny, lecz w linjach wyścigowych. Prawdopodobnie ujrzymy go już na początku sezonu je-

siennego. Dalej Prater, gniady z gwiazdką, po Villars i Hulanka, bardzo szlachetny, prawidłowy. Prater robi wrażenie konia, który swe właściwości wykaże prawdopodobnie w późniejszej swej karierze i będzie koniem bardzo pożytecznym. Partytura dobrze się zapowiadała, jednak spowodowała dolegliwości kopyta, została obecnie zatrzymana w robocie. Putna po Bivess i Tęcza, jest wyrośnięta i szybka. Nevill również wywiera wrażenie dodatnie, galopuje nieźle.

STADO „KRASNE”

Jedno z najstarszych i najlepiej prowadzonych stad w Polsce, z wielką tradycją, reprezentuje pierwszy przychówek po Highbornie II i Whittlesfor ogier gniady Neon. Neon uważany jest na torze za najlepszego spośród wszystkich dwulatków. Ani budową, ani szlachetnością nie zwraca na siebie specjalnej uwagi — galopuje jednak imponująco. Przychówek, jaki ojciec jego ostatnio pozostawił w Anglii, wyróżnia się na torze nawet w Ascott, gdzie, jak wiadomo, tylko konie klasyczne mogą uczestniczyć i wygrywać. Neona zatem musimy zaliczyć w naszej skromnej niwie hodowlanej za konia z wielką przyszłością. Jak wyżej wspomnieliśmy, żrebiec ten doskonale galopuje, jednak odnosimy wrażenie, że wszystkie galopy, które żrebiec ten ma za sobą, byłyby dla niego bardziej korzystne, gdyby uważano za stosowne sadzać na niego jeźdźców nie z tak prohibicyjną wagą, jaką kazano mu nosić.

Nowa linja kolejowa  
Zegrze — Radzymin — Tłuszcz

Wczoraj nastąpiło uroczyste otwarcie nowej linii kolejowej Zegrze — Radzymin — Tłuszcz. Uroczystość zaszczycił swą obecnością gen. Rydz-Śmigły, członek rządu; min. spr. wojsk. gen. Kasprzycki, min. opieki społ. Zyndram-Kościałkowski, min. komunikacji Ulrych, wicemin. opieki społ. Piestrzyński i komunikacji Piasecki, wojewoda warszawski Nakoniecznikow-Klukowski, dowódca O. K. i gen. Trojanowski, gen. Kordjan-Zamorski i in. O godz. 11.05 specjalny pociąg z Warszawy przybył na stację Tłuszcz, gdzie odbyła się uroczystość poświęcenia nowej linii. Po odprawieniu krótkich modłów miejscowy proboszcz ks. Andrzejewicz wygłosił okolicznościowe przemówienie. Następnie wygłosił przemówienie prezes warszawskiej okręgowej dyrekcji kolei państwowych Zienkiewicz, poczem min. komunikacji Ulrych złożył podziękowanie gen. Rydz-Śmigłemu za przybycie na uroczystość.

Przy dźwiękach hymnu narodowego gen. Rydz-Śmigły dokonał symbolicznego otwarcia nowej linii przez przecięcie wstęgi. Imieniem ludności złożył podziękowanie pociągowi Kielecki za przeprowadzoną inwestycję, która przyczyni się do podniesienia gospodarczego okolicznych miejscowości.

O godz. 11 m. 50 pociąg specjalny wyruszył na objazd nowo-zbudowanej linii.

Tramwaj — skraplarka  
polewa ulice Lwowa

LWÓW, 22. 8. Na ulicach Lwowa ukazał się pierwszy w Polsce tramwaj do polewania ulic, przebudowany z wozu tramwajowego w warsztatach lwowskich. Pojemność zbiornika wynosi 6 tysięcy litrów. Zbiornik posiada pompę centryfugálną i motor elektryczny do napędzania wody prądem.

Handel dewocjonaliami  
w rękach żydów

Żydzi w swym dążeniu do zupełnego opanowania wszelkich dziedzin życia gospodarczego w Polsce doszli już do tego, że zajmując się produkowaniem i sprze-

żany jest na torze za najlepszego spośród wszystkich dwulatków. Ani budową, ani szlachetnością nie zwraca na siebie specjalnej uwagi — galopuje jednak imponująco. Przychówek, jaki ojciec jego ostatnio pozostawił w Anglii, wyróżnia się na torze nawet w Ascott, gdzie, jak wiadomo, tylko konie klasyczne mogą uczestniczyć i wygrywać. Neona zatem musimy zaliczyć w naszej skromnej niwie hodowlanej za konia z wielką przyszłością. Jak wyżej wspomnieliśmy, żrebiec ten doskonale galopuje, jednak odnosimy wrażenie, że wszystkie galopy, które żrebiec ten ma za sobą, byłyby dla niego bardziej korzystne, gdyby uważano za stosowne sadzać na niego jeźdźców nie z tak prohibicyjną wagą, jaką kazano mu nosić.

Nowa linja kolejowa  
Zegrze — Radzymin — Tłuszcz

Wczoraj nastąpiło uroczyste otwarcie nowej linii kolejowej Zegrze — Radzymin — Tłuszcz. Uroczystość zaszczycił swą obecnością gen. Rydz-Śmigły, członek rządu; min. spr. wojsk. gen. Kasprzycki, min. opieki społ. Zyndram-Kościałkowski, min. komunikacji Ulrych, wicemin. opieki społ. Piestrzyński i komunikacji Piasecki, wojewoda warszawski Nakoniecznikow-Klukowski, dowódca O. K. i gen. Trojanowski, gen. Kordjan-Zamorski i in. O godz. 11.05 specjalny pociąg z Warszawy przybył na stację Tłuszcz, gdzie odbyła się uroczystość poświęcenia nowej linii. Po odprawieniu krótkich modłów miejscowy proboszcz ks. Andrzejewicz wygłosił okolicznościowe przemówienie. Następnie wygłosił przemówienie prezes warszawskiej okręgowej dyrekcji kolei państwowych Zienkiewicz, poczem min. komunikacji Ulrych złożył podziękowanie gen. Rydz-Śmigłemu za przybycie na uroczystość.

Przy dźwiękach hymnu narodowego gen. Rydz-Śmigły dokonał symbolicznego otwarcia nowej linii przez przecięcie wstęgi. Imieniem ludności złożył podziękowanie pociągowi Kielecki za przeprowadzoną inwestycję, która przyczyni się do podniesienia gospodarczego okolicznych miejscowości.

O godz. 11 m. 50 pociąg specjalny wyruszył na objazd nowo-zbudowanej linii.

Tramwaj — skraplarka  
polewa ulice Lwowa

LWÓW, 22. 8. Na ulicach Lwowa ukazał się pierwszy w Polsce tramwaj do polewania ulic, przebudowany z wozu tramwajowego w warsztatach lwowskich. Pojemność zbiornika wynosi 6 tysięcy litrów. Zbiornik posiada pompę centryfugálną i motor elektryczny do napędzania wody prądem.

Handel dewocjonaliami  
w rękach żydów

Żydzi w swym dążeniu do zupełnego opanowania wszelkich dziedzin życia gospodarczego w Polsce doszli już do tego, że zajmując się produkowaniem i sprze-

daż przedmiotów katolickiego kultu religijnego, w 80 proc. opanowali wytwórczość i handel takich dewocjonalij jak krzyżyki, medaliki, różańce, szkaplerze, obrazki, wizerunki świętych, książeczki do nabożeństwa. Do starczą również szat liturgicznych i wina mszalnego, czasami wprost udając katolików, a czasem przez podstawionych szabazgów. Dochody żydowskie z tego źródła obliczać należy na 80 milj. zł. rocznie.

Uważając taki stan rzeczy za niedopuszczalny, grono osób, zorganizowało „Spółdzielnię pod wezwaniem Królowej Korony Polskiej” z siedzibą w Warszawie, przy ul. Marszałka Focha 6, której zadaniem jest zjednoczenie wszystkich wytwórców i kupców handlujących dewocjonaliami, ułatwienie im pracy, umożliwienie kredytu w bezprocentowych kasach chrześcijańskich, ochronę przed żydowskim wyzyskiem i konkurencją. Dalszym celem „Spółdzielni” jest podniesienie artystycznej strony dewocjonalijów.

Akcja ta objąć ma całą Polskę drogą zakładania wszędzie oddziałów Zjednoczenia.

Wyjaśnienie

Niektóre pisma podały, że Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Rydz-Śmigły przyjął prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego płk. Głabisza. Według tych wiadomości audjencja miała trwać dwie godziny i dotyczyła wyjaśnienia co do udziału Polski w Olimpiadzie.

Jak się dowiadujemy, wiadomość ta nie odpowiada prawdzie. Płk. Głabisz dotąd bawi zagranicą.

A B C sportowe

Dzisiaj bieg 1.500 m.: Kucharski, Noji i Murzyn  
Kucharski lepszy od murzyna Edwardsa  
Zwycięstwa Walasiewiczówny i Wajsówny nad Niemkami

Warszawski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny miał szczęśliwy pomysł zaproszenia na międzynarodowe zawody lekkoatletyczne murzyna kanadyjskiego Edwardsa, który na igrzyskach olimpijskich w Berlinie zajął w biegu na 800 m. trzecie miejsce, bijąc nieznacznie wprawdzie Kucharskiego. Przyjazd Edwardsa do Warszawy dał sposobność do zrewanżowania się Kucharskiemu za porażkę berlińską.

Murzyn był sensacją wczorajszych zawodów. Nie zjawił się on na ogólnej defiladzie, gdyż w tym czasie właśnie dopiero przejechał do Warszawy. Zmęczony podróżą Kanadyjczyk uciął sobie drzemkę. Długo nie było go widać na stadionie, aż zaniepokojeni gospodarze musieli przerwać murzynowi słodki wypoczynek, aby sprowadzić Edwardsa na oczekujący go bieg na 800 m. Konkurencję tę odklądano kilkakrotnie w oczekiwaniu na głównego aktora biegu na 800 m. Pojawienie się Edwardsa na boisku na kilka minut zaledwie przed biegiem, wywołało wielką sensację wśród widzów. Kiedy czarny zawodnik pojawił się na bieżni, z galerii powstał go chór kilkunastu głosów: „Czy bolicie się czarnego luda?”. Murzyn nie zrozumiał oczywiście dowcipnej aluzji, zresztą wołali go już na start.

Doskonałym uzupełnieniem doborowych przeciwników na 800 m. był jeszcze Anderson (Argentyna), który w finale biegu olimpijskiego na 800 m. zajął 7-me miejsce. W ten sposób na bieżni stadionu W. P. zebrało się w jednej konkurencji trzech finalistów olimpijskich, nie więc dziwnego, że publiczność z wielkim zainteresowaniem śledziła przebieg emocjonującej konkurencji. Prowadzenie ze startu objął Kucharski, mając za sobą Argentyńczyka. Murzyn biegł zamknięty przez plejadę bardzo słabych przeciwników, z których tylko Gąsowski zasługuje na wyróżnienie. Kucharski nadał tempo wyścigowi, przyczem już po pierwszym okrążeniu, które przebiegł Kucharski w słabym czasie 58 s., wiadome było, że przeciwnicy rozgrywają bieg taktycznie.

Po pierwszym okrążeniu Kucharski miał za sobą Andersona, oraz Edwardsa, który zdążył już wydobyc się z tłoku na trzecią pozycję. Na 250 m. przed metą niespodziewanie na drugą pozycję wyszedł Gąsowski. Na trzecim miejscu nastąpiła również zmiana. Biegł tu teraz murzyn, podczas kiedy Argentyńczyk spadł na czwarte miejsce. Przy wyjściu na prostą, t. j. na 110 m. przed metą Kucharski był w dalszym ciągu pierwszy. W tym miejscu rozpoczął finisz murzyn. Kucharski jednak nie pozwolił się minąć swemu pogromcy z Berlina i przerwał pierwszy tasiemę w czasie 1:55,4. Rewanżując się czarnemu Kanadyjczykowi za porażkę olimpijską. Czas Edwardsa 1:55,8. O trzecie miejsce zaczęła walkę stoczyć Argentyńczyk, który dopiero dokładnie na mecie minął o centymetry ledwie Gąsowski. Polak miał przewagę jeszcze na 50 m. przed metą przynajmniej o 2 m. nad Argentyńczykiem. Nieodpowiedzi na jednak pozwolił się minąć Andersonowi, niespodziewanie już na taśmie. Andersonowi przyznano trzecie miejsce w czasie 1:57. Ten sam czas miał Gąsowski. Reszta zawodników nie odegrała w biegu żadnej roli. Piąty skolei Majewski miał czas 2 m.

Z innych konkurencji ciekawie wypadły pojedynki naszych pań ze swymi przeciwniczkami Niemkami. Zarówno Walasiewiczówna w biegu na 100 m. jak i Wajsówna w rzucie dyskiem spotkały się ze swymi przeciwniczkami z olimpiady, które były za nimi w obu wypadkach na trzech miejscach. Obie nasze zawodniczki wykazały ponownie wyższość nad Niemkami. Walasiewiczówna wygrała 100 m. w czasie 11,9 s. przed Crauss 12 s., Wajsówna zaś zwyciężyła w dysku rzutem 42,17 m. — Mollenhauer 40,52 m.

W biegach na 110 m. przez płotki i 200 m. triumfowali Argentyń-

cyzy. Lavanas wygrał 110 m. w 16 s. bijąc Niemca o pół sek., trzeci był biały Owens z Białegostoku. Na 200 m. dwa pierwsze miejsca zajęli Argentyńczycy Hofmeister 22,4 s. i Bezwick 22,6 s. Nasz Śliwak miał czas 22,8 s.

Pozostałe konkurencje wypadły bardzo blado zarówno pod względem zainteresowania zawodników jak i wyników. Noji w biegu na 3 km. choć osiągnął arcywłasy czas 8:52,8 zostawił następnego skolei zawodnika Bodale o 100 m. z tyłu. Czas Bodali 9:10. Trzeci był Duplicki — 9:11,2, czwarty Wirkus — 9:12, piąty Jankowski — 9:15. Pchnięcie kulą zdołało za-

interesować tylko dwóch zawodników. Zwyciężył Fiedoruk 14:55 m. przed Gierutto 14:54. Skok wwyż wygrał Gierutto 1,75 m. przed Iwanowskim 1,70 m. Zawodnicy skakali „na patatajkę”. Sztafetę 4x100 m. wygrała Argentyna w 42,7 przed kombinowaną drużyną polską (Zasłona, Śliwak, Łopuszyński, Trojanowski II) w czasie 48,8. Nasi zmieniali pałeczkę jak zwykle — fatalnie.

Dzisiaj o godz. 16-ej odbędzie się dalszy ciąg zawodów. Sensacyjnie zapowiada się bieg na 1.500 m., w którym Kucharski i Noji zmierzą się z murzynom Edwardssem.

Echa dyskwalifikacji  
polskich jeźdźców w konkursie „Military”

Odebranie Polsce srebrnego medalu, zdobytego na olimpiadzie w konkursie „Military” wywołało duże wrażenie w zagranicznych kołach wojskowo-sportowych. Zwraca się szczególnie uwagę na fakt, że dyskwalifikacja drużyny polskiej nastąpiła w tydzień prawie po uroczystości zamknięcia igrzysk.

Najwyższy sąd rozjemczy przy Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim odebrał Polsce srebrny medal po rozpatrzeniu pro-

testu, złożonego przez Czechosłowację, która w ten sposób zdobyła brązowy medal.

Dyskwalifikacja drużyny polskiej nastąpiła wskutek nieprecyzyjnej jazdy kpt. Kaweckiego, który po 10-ej przeszkodzie skręcił w lewo zamiast w prawo jak tego wymagał przepis. Dziwnem się wydaje, że komisja sędziowska nie załatwiła tej sprawy od razu, gdyż w ten sposób uniknęłoby się nieprzyjemnych konsekwencji.

Kronika sportowa

ZATARG OLIMPIJSKI Z PERU  
NIE ZOSTAŁ ZLIKWIDOWANY

Znany niemiecki tygodnik piłkarski „Fussball Woche” donosi, że projektowane mecze piłkarskie Peru — Niemcy i Peru — Austria, zapropionowane olimpijskiej drużynie Peru jako zaodściużnienie za odebranie tej drużynie zwycięstwa nad Austrią w turnieju olimpijskim nie dojdą do skutku. Peruwjanczyk opuścili już Niemcy, udając się w drogę powrotną do kraju.

Zatarg olimpijski z Peru nie został przeto załatwiony.

4329 WALK NA OLIMPIADZIE  
W SZERMIERCE

Jak wiadomo, olimpijski turniej szermierczy trwał przez wszystkie dni olimpijskie i był niewątpliwie najdłuższą konkurencją olimpijską. Aby zdobyć 7 złotych medal — stoczono 3339 walk. Jeśli uwzględnimy dodatkowo konkurencję szpady w pięcioboju nowoczesnym, liczba stoczonych walk wzrosła do 4329, co daje średnią dziennie 287 walk.

Szermierze wymienili między sobą

17.000 trafień, używając przytem 2000 kling.

W zawodach szermierczych startowało 333 zawodników. Najmłodszy, jugosłowiański Nicolie, liczył zaledwie 17 lat, najstarszym zawodnikiem turnieju był Urugwajczyk, 65-letni Mendi.

Jędrzejowska — Horn  
mistrzyniami Baden-Baden

BADEN BADEN, 22. 8. Na międzynarodowym turnieju tenisowym w Baden - Baden rozegrane zostały w sobotę finaily.

W grze pojedynczej panów pierwsze miejsce zajął Niemiec Henkel, bijąc Bawarowskiego (Austria) 5:7, 6:2, 7:5, 2:6, 7:5. W grze pojedynczej pań zwyciężyła Horn (Niemcy), bijąc w finale Rost (Niemcy) 2:6, 8:6, 6:4. W grze podwójnej pań pierwsze miejsce zajęła para niemiecko - polska Horn — Jędrzejowska, bijąc parę angielską Yorke — Peters 6:2, 6:4. W grze mieszanej para Tonoli — Taroni (Włochy) wygrała z parą węgiersko-jugosłowiańską Schreder — Kukuljevic 6:4, 3:6.

Polska na drugim miejscu  
w szachowym turnieju olimpijskim

MONACHJUM 22. 8. Dzisiaj rano w 8-mej rundzie szachowego turnieju olimpijskiego drużyna polska spotkała się z dość silną drużyną Finlandji. Spotkanie to przyniosło Polsce zwycięstwo w stosunku 5½:2½ pkt.

Popołudniu Polska spotkała się z jedną z najsilniejszych drużyn tegorocznej olimpiady z Węgry. Dotychczasowy wynik brzmi: 1½:1½ pkt. Inne partje przerwano.

Po 9-ciu rundach stan tabeli

przedstawia się nast.: 1) Niemcy 47 (6), 2) Polska 47 (5), 3) Jugosławia 46,5 (4), 4) Łotwa 44 (4), 5) Czechosłowacja 43 (6), 6) Węgry 41,5 (5), 7) Danja 38,5 (2), 8) Austria 37,5 (4), 9) Szwecja 35,5 (4), 10) Estonia 33 (7). Węgry, Danja i Austria grały o jedno spotkanie mniej, niż inne drużyny.

W niedzielę Polska rozegra następne dwa spotkania: rano z Włochami, a popołudniu z Rumunją.

Samolot sanitarny  
duchowieństwa diecezji kieleckiej

Dnia 18 b. m. na zebraniu duchowieństwa diecezji kieleckiej zwołanem przez ks. biskupa Augusta Łosińskiego i na jego gorące wezwanie, postanowiono opodatkować się na samolot sa-

nitarny.

Już dnia 20 b. m. delegacja duchowieństwa kieleckiego złożyła na ręce p. gen. inż. Leona Berbeckiego prezesa Zarządu Głównego L. O. P. P. sumę zł. 25.000

Poświęcenie fundamentów  
pod budowę szkoły powszechnej w Łowiczu

ŁOWICZ, 23. 8. W dniu 17 sierpnia r. b. odbyło się uroczyste poświęcenie fundamentów i wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę szkoły powszechnej im. Legionów Polskich w Łowiczu.

Plac budowy był udekorowany flagami o barwach państwowych i barwach miejskich. Nad podium na wzniesieniu umieszczono było godło państwowe, a po prawej stronie Krzyż Wirtuti Militari, po lewej zaś Krzyż Niepodległości.

Do zgromadzonych przemówił w gorących słowach ks. prefekt Stefan Zawadzki, mówiąc o pięk-

nych tradycjach Łowicza na polu oświaty, w ciągu ośmiu wieków istnienia grodu prymasowskiego. Następnie burmistrz Jan Myśliwiec przedstawił historię walk młodzieży szkolnej o Niepodległość w szeregach powstańców, w legionach i w szeregach armji ochotniczej. Łowicz wiec dla uczczenia 22 rocznicy wymarszu legionistów do walki z caratem postanowił uczcić ten wielki czyn legionów, w których szeregach tak wiele było młodzieży szkolnej przez pobudowanie szkoły imienia Legionów Polskich.

Piorun zabił  
pięciu robotników

ŁÓDŹ, 22. 8. Do Łodzi nadeszła z łeczyckiego wiadomość o strasznym wypadku, jaki wydarzył się w majątku Smolice w czasie burzy, która onegdaj przeszła nad pow. łeczyckim. 14-tu robotników, zatrudnionych na polach majątku ukryło się w wielkiej stercie siano. W stertę uderzył piorun,

zapalając ją. Do pożaru przybyli pobliscy wieśniacy. Z płonącej sterty wydobyło pięć trupów oraz 9-ciu ciężko porażonych, w tem dwóch beznadziejnie. Wszystkich przewieziono do szpitala. Na miejsce tragicznego wypadku przybyła komisja sądowo - śledcza.

Pracownik jest obowiązany  
meldować o nadużyciach zwierzchników

Ogłoszone zostało nowe orzeczenie z dziedziny prawa pracy, rozstrzygające wątpliwości przy redukowaniu urzędników za nadużycia popełnione przez ich kolegów, bądź też szefów. Sąd Najwyższy uznał, że tolerowanie i do krywanie nadużyć współpracowników chociażby ten był jego bezpośrednim szefem, stanowi dostateczną przyczynę do niezwłoczne-

go zwolnienia z posady bez odszkodowania.

Każdy pracownik jest obowiązany względem swego pracodawcy do wierności, polegającej na lojalnym i uczciwym ustosunkowaniu się. Gdyby był zmuszony do współdziałania przy nadużyciach, powinien niezwłocznie zawiadomić o nich swego pracodawcę. (L. C. I. 2569/35).

Anglik aresztowany  
za fałszowanie zezwolenia dewizowego

KATOWICE, 22. 8. Dnia 20-go sierpnia r. b. aresztowany został w Katowicach cudzoziemiec, nauczyciel języka angielskiego Anthony Daniel, który usiłował na podstawie fałszowanego zezwolenia dewizowego wywieźć z Polski 3 pół tys. funt. szterl., t. j. około 96.000 zł.

W związku z powyższą sprawą na polecenie prokuratora sądu okręgowego w Katowicach aresztowany został przez sędziego śledczego adw. dr. Salomon Markowicz z Katowic, pod zarzutem udzielania pomocy przy nielegalnym przewożeniu walut.